

## KULTURA FIZYCZNA A SYSTEM WARTOŚCI „POKOLENIA JP II”

Na początku drugiej połowy XX wieku Kościół rzymskokatolicki zapoczątkował wieloaspektowy proces osvajania się z nowoczesnością (*aggiornamento*). Najważniejszym symbolem tych zmian stał się Sobór Watykański II. Jego zadaniem było uwspółcześnienie Kościoła, który odtąd miał jawić się nie tylko jako byt publiczny, ale także nowoczesny<sup>1</sup>. Powstanie Ruchu Światło-Życie było efektem inicjatywy wpisującej się w odnowę Kościoła według nauczania „Ojców Soboru”<sup>2</sup>. Program Ruchu był ściśle związany z dokumentami soborowymi<sup>3</sup>.

Kolejni papieże, będący „sternikami” Kościoła powszechnego, zgodnie z tradycją odpowiadają za politykę Stolicy Apostolskiej w najistotniejszych kwestiach społecznych<sup>4</sup>. Nauczanie Kościoła na temat znaczenia świeckich oraz ich apostołskiej działalności pogłębiali zarówno uczestnicy *Vaticanum II*, jak i kolejni biskupi Rzymu. Ich dorobek został dopracowany, upowszechniony i częściowo wprowadzony w życie podczas pontyfikatu św. Jana Pawła II. Wojtyła, jeszcze jako metropolita krakowski, angażował się w głoszenie i rozwijanie teologii laikatu. Wspierał między innymi działalność Ruchu Światło-Życie<sup>5</sup>.

Święty Jan Paweł II – ze względu na pełniony przez wiele lat urząd oraz nieprzeciętny potencjał intelektualny – jest jednym z głównych twórców współczesnej doktryny Kościoła katolickiego. Przeszedł on do historii między innymi dlatego, że jako zwierzchnik Kościoła szczególnie cenił i upowszechniał wartości kultury fizycznej<sup>6</sup>. Jego na wskroś nowoczesny, pozytywny stosunek do tej dziedziny kultury przyczynił się do dowartościowania jej na tle szerokiej refleksji

---

<sup>1</sup> J. Casanova (2005), *Religie publiczne w nowoczesnym świecie*, Kraków, s. 29.

<sup>2</sup> <http://www.oaza.pl/ruch-swiatlo-zycie> (dostęp: 30.10.2015).

<sup>3</sup> R. Derewenda (2010), *Dzieło wiary: historia Ruchu Światło-Życie 1950-1985*, Kraków, s. 341.

<sup>4</sup> M. Ponczek (2013), *Papieże XX wieku wobec sportu i igrzysk olimpijskich*, Katowice, s. 14.

<sup>5</sup> F. Blachnicki (2002), *Charyzmat „Światło-Życie”*, Krościenko, s. 98.

<sup>6</sup> Z. Dziubiński (2006), Jana Pawła II koncepcja turystyki. W: Z. Dziubiński [red.], *Aksjologia turystyki*, Warszawa, s. 154.

filozoficzno-teologicznej<sup>7</sup> Wpłynęło to na naukę społeczną Kościoła, która od dawna odgrywa znaczącą rolę w procesie socjalizacji społeczeństwa polskiego, także socjalizacji do kultury fizycznej. Odbywa się to niezależnie od postępującego w Europie procesu laicyzacji. Ciekawe i zasadne wydaje się zatem pytanie: jakie miejsce w systemie wartości młodzieży katolickiej, nazywanej „pokoleniem JPPII”, zajmuje kultura fizyczna? Badania członków Ruchu Światło-Życie eparchii warszawskiej w pewnym zakresie umożliwiły próbę odpowiedzi na to pytanie.

## **System wartości jako „ustrukturuwany” i „strukturyzujący” element rzeczywistości społecznej**

Anthony Giddens (twórca teorii strukturacji) zaznacza, że: „większość naszych działań jest ustrukturuwana: są one zorganizowane w regularne, powtarzalne wzory. Wprawdzie porównanie to może niekiedy być mylące, ale wygodnie jest wyobrazić sobie strukturę, jako szkielet, na którym wspiera się budynek”<sup>8</sup>. Oprócz terminu „struktura społeczna” w socjologii występują pojęcia, takie jak struktura klasowa, struktura komunikowania, struktura kulturowa, struktura osobowości, struktura przywództwa, struktura punitywna czy struktura socjometryczna<sup>9</sup> Socjologowie relatywnie często używają także pojęcia „system społeczny”, które – ujmując rzecz najkrócej – oznacza strukturę społeczną wzbogaconą o wymiar dynamiczny<sup>10</sup>. „Jeżeli strukturę społeczną porównać do samochodu stojącego na parkingu, to system społeczny byłby samochodem, który z rykiem silnika jedzie po autostradzie” – przekonuje Earl Babbie<sup>11</sup>.

Słowo „struktura” oznacza więc zbiór, układ wzajemnie powiązanych ze sobą części lub relacji, występujących pomiędzy elementami danego systemu, czyli pewnej dynamicznej całości<sup>12</sup>. Słowo „system” może natomiast odnosić się do każdej funkcjonującej struktury, tworzącej określoną całość, składającej się ze skoordynowanych części, połączonych relacjami, opartymi o względnie stałe prawidłowości czy też prawa. W socjologii, poza terminem „system społeczny”, stosuje się pojęcia takie, jak: system działania, system ekonomiczny, system kastowy, system klasowy, system kulturowy, system normatywny, system oświaty,

---

<sup>7</sup> Z. Dziubiński (2012), Kościół rzymskokatolicki a kultura fizyczna. W: Z. Dziubiński, Z. Krawczyk [red.], *Socjologia kultury fizycznej*, Warszawa, s. 323.

<sup>8</sup> A. Giddens (2012), *Socjologia*, Warszawa, s. 1092.

<sup>9</sup> K. Olechnicki, P. Załęcki (1998), *Słownik socjologiczny*, Toruń, s. 206.

<sup>10</sup> E. Babbie (2007), *Istota socjologii: krytyczne eseje o krytycznej nauce*, Warszawa, s. 101.

<sup>11</sup> Tamże, s. 101.

<sup>12</sup> K. Olechnicki, P. Załęcki (1998), dz. cyt., s. 205.

system pokrewieństwa, system światowy (koncepcja Immanuela Wallersteina), system wierzeń i wreszcie system wartości. Ten ostatni stanowi formę systemu społecznego, tworzącego w obrębie grupy czy zbiorowości funkcjonalny układ wartości społecznych (nazwanych przez Stanisława Ossowskiego wartościami uznawanymi). Są one „ustrukturywane”, wzajemnie powiązane. Wartości te, wraz z systemem normatywnym, silnie wpływają na kształt i przebieg głównych stosunków społecznych oraz definiowanie podstawowych celów w danej grupie bądź zbiorowości społecznej<sup>13</sup>. Warto zatem pamiętać, że stanowią one także czynnik „stukturyzujący”

Różne koncepcje struktury społecznej łączy postulat zakładający, że konkretna struktura obejmuje dużą liczbę części składowych, definiowanych jako systemy, grupy, związki, organizacje społeczne, mikrostruktury czy makrostruktury społeczne. Są to zatem zawsze kategorie lub zbiorowości społeczne, a nie jednostki. Niekwestionowana wydaje się być również zależność tych różnorodnych zbiorowości od siebie nawzajem. Utrzymywanie owej wielości elementów w pewnym łańdzu – mimo sprzeczności – umożliwiają dwa rodzaje porządków. Pierwszy obejmuje zależności wzajemnego przyporządkowania, stosowane przede wszystkim przez państwo w postaci rozmaitych form przymusu. Drugi odnosi się do zależności osiągniętych w wyniku porozumienia (kompromisu) poprzez uznawanie określonych wartości, norm i wzorów zachowań jako wspólnych części składowych danej kultury<sup>14</sup>. Babbie podkreśla, że w skład struktury społecznej wchodzi nie tylko statusy społeczne czy oczekiwania dotyczące ról społecznych, ale także normy, sankcje, wartości, przekonania, organizacje, instytucje i ogólnie wszystko to, co „stukturyzuje” rzeczywistość społeczną<sup>15</sup>.

## Próba przybliżenia terminu „pokolenie JP II”

Paradoksalnie, próba rozpoznania katolika w katolickim kraju może okazać się kłopotliwa. Kierowanie się wyłącznie kryterium formalnej przynależności do Kościoła katolickiego wydaje się bowiem niewystarczające. Bardziej trafne jest prawdopodobnie przyjęcie kryterium wiary i pobożności z formalną przynależnością do Kościoła jednocześnie. Zmierzenie intensywności czyjejs religijności jest jednak trudne i oparte o wiele arbitralnych decyzji. W świadomości społecznej oraz języku potocznym Polaków czasem rozróżnia się „wierzących praktykujących” i „wierzących niepraktykujących”, przy czym drugie wyrażenie bywa po-

---

<sup>13</sup> Tamże, ss. 210-211.

<sup>14</sup> J. Turowski (1994), *Socjologia: wielkie struktury społeczne*, Lublin, s. 66.

<sup>15</sup> E. Babbie (2007), dz. cyt., s. 101.

strzegane jako oksymoron. Z wiary w sposób logiczny powinno bowiem wynikać jej praktykowanie. Można przypuszczać, że osoby będące w jednym z ruchów religijnych należą do zbiorowości „wierzących praktykujących”, osób pobożnych. Przynależność do ruchu stwarza bowiem wiele zachęt i możliwości czynnego uczestnictwa w życiu Kościoła, czyli po prostu bycia katolikiem.

Problemów może przysporzyć nie tylko scharakteryzowanie katolika, ale także zdefiniowanie pojęcia „pokolenie”. Socjologiczna definicja tego terminu zakłada, że oznacza on grupę ludzi, którzy mają wspólne postawy oraz wartości nabyte poprzez uczestnictwo w wydarzeniach historycznych, będących istotnym elementem ich życiowych doświadczeń<sup>16</sup>. W rozmaitych wytworach społecznych współczesna młodzież bywa określana między innymi jako „pokolenie JP II”. Wyrażenie to używane jest przede wszystkim w stosunku do osób traktujących św. Jana Pawła II jako punkt odniesienia. Geneza pojęcia „pokolenie JP II” sięga Światowych Dni Młodzieży w Paryżu (1997 r.). Popularność zyskało ono jednak dopiero po śmierci papieża w 2005 roku. „Pokoleniem JP II” można określić więcej niż jedną grupę wiekową. Po pierwsze, osoby w wieku około 40-50 lat, których wejście w okres dojrzałości zbiegło się z wyborem kardynała Wojtyły na biskupa Rzymu. Po drugie, osoby w wieku około 30 lat, ukształtowane pod wpływem nauczania św. Jana Pawła II. Wreszcie po trzecie, współczesną młodzież, która w większości nie pamięta żadnego papieża przed Wojtyłą. Która z wymienionych zbiorowości jest najbardziej uprawniona do nazywania się „pokoleniem JP II”? Trudno rozstrzygnąć to w sposób jednoznaczny<sup>17</sup>.

Pontyfikat św. Jana Pawła II stanowi moment przełomowy w relacjach między młodzieżą a Kościołem. Nieprzeciętna osobowość papieża (filozofa, mistyka, poety i sportowca) zafascynowała miliony młodych osób w trakcie licznych wizyt apostolskich na całym świecie oraz cyklicznych spotkań, które dziś znane są jako Światowe Dni Młodzieży. Działalność Wojtyły adresowana do młodzieży miała uniwersalny charakter. Różniła się od dotychczasowego nauczania Kościoła zarówno formą, jak i treścią. Święty Jan Paweł II zwracał się bowiem do młodych w sposób bezpośredni. Analizował ich aktualne problemy osobiste oraz te, które dotyczą ich obecności w Kościele i w świecie<sup>18</sup>.

Młodzież katolicką skupioną w Ruchu Światło-Życie można uznać nie tylko za osoby „wierzące praktykujące”, pobożne, ale także jeden z desygnatów wyrażenia „pokolenie JP II”. Niestety nie ma starannie zbieranych, regularnie aktuali-

---

<sup>16</sup> K. Pawlina (2012), Jan Paweł II – pedagog i wizjoner. Przyszłość pokolenia JP2. W: Z. Dziubiński, K.W. Jankowski [red.], *Kultura fizyczna a socjalizacja*, Warszawa, s. 123.

<sup>17</sup> Tamże, ss. 123-124.

<sup>18</sup> A. Zwoliński [red.] (2003), *Encyklopedia nauczania społecznego Jana Pawła II*, Radom, ss. 293-295.

zowanych danych dotyczących liczby oraz liczebności wspólnot Ruchu Światło-Życie. Nieco światła rzuciły na tą rzeczywistość społeczną badania empiryczne zrealizowane w formie sondażu diagnostycznego, którymi w latach 2012-2014 objęto zbiorowość skupioną w 63 wspólnotach parafialnych Ruchu (22 z archidiecezji warszawskiej i 41 z diecezji warszawsko-praskiej).

## **Kultura fizyczna w systemie wartości członków Ruchu Światło-Życie eparchii warszawskiej**

W naukach społecznych termin „wartość” jest powszechnie znany i stosowany. Jego definicje są prawie tak liczne i różnorodne, jak te dotyczące pojęcia „kultura” Z wartościami zwykle wiążą się ludzkie zachowania, postawy, oceny i emocje<sup>19</sup> Jan Szczepański (autor prac poświęconych między innymi przekształceniom struktury społecznej) zintegrował różne ujęcia wartości, definiując ją jako „dowolny przedmiot materialny czy idealny, idee lub instytucje, przedmiot rzeczywisty lub wyimaginowany, w stosunku do którego jednostki lub zbiorowości przyjmują postawę szacunku, przypisują mu ważną rolę w swoim życiu i dążenie do jego osiągnięcia odczuwają jako przymus. Wartościami są te przedmioty, które zapewniają jednostce równowagę i dążenie do nich daje poczucie spełnionego obowiązku lub te, które dla grupy są niezbędne dla utrzymania wewnętrznej spójności”<sup>20</sup>. System wartości – jak wcześniej wspomniano – wpływa na postawę człowieka względem świata oraz określa kryteria wyboru i wzory zachowań jednostek lub zbiorowości<sup>21</sup>.

Konieczność nieustannego zaspokajania potrzeb podstawowych, fizjologicznych (w przypadku ludzi również potrzeb wyższych) jest głównym mechanizmem popychającym wszystkie organizmy żywe do aktywności. Człowiek podejmuje trud pozyskania określonego dobra materialnego bądź idealnego ze względu na wartość, jaką dla niego przedstawia. Dane dobro jest wartościowe, ponieważ umożliwia zaspokojenie konkretnej potrzeby. Każda forma aktywności – również kultura fizyczna – posiada swoje wartości, które skłaniają ludzi do działania i sprawiają, że jest to dla nich atrakcyjne<sup>22</sup>.

---

<sup>19</sup> K. Żygulski (1975), *Wartości i wzory kultury*, Warszawa, ss. 19-20.

<sup>20</sup> J. Szczepański (1963), *Elementarne pojęcia socjologii*, Warszawa, s. 54.

<sup>21</sup> J.J. Wiatr (1980), *Systemy wartości a wzory konsumpcji społeczeństwa polskiego*, Warszawa, ss. 12-60.

<sup>22</sup> B.J. Kunicki (2012), *Spółeczeństwo, kultura, kultura fizyczna*. W: Z. Dziubiński, Z. Krawczyk [red.], dz. cyt., ss. 61-62.

Obiektem zainteresowania kultury fizycznej jest zawsze ciało ludzkie. Postrzega się je zarówno jako wartość, jak i przedmiot uprawy<sup>23</sup>. Wychowanie fizyczne młodzieży polega na „pomocy w formowaniu świadomego stosunku do własnego organizmu i jego potrzeb”<sup>24</sup>, wpajaniu nawyku systematycznej pracy nad sobą i racjonalnej dbałości o zdrowie, uczeniu sposobów pielęgnacji ciała<sup>25</sup>. Człowiek dokonuje aktów poznania w sposób rozumny. Stwarza mu to możliwość odkrywania „wszystkich prawd rzeczy, w tym prawdy o sobie samym: że jest nie tylko ciałem, ale i że musi się tym ciałem zajmować w różnych aktach jego kreacji”<sup>26</sup>.

Analiza rozmaitych definicji kultury fizycznej pokazuje, że dziedzina ta rozumiana jest niekiedy jako zadowalający stan sprawności fizycznej (wydolności, wytrzymałości, zwinności czy siły)<sup>27</sup>. Zastosowanie terminu „kultura” w odniesieniu do fizycznego aspektu ludzkiej egzystencji podkreśla jednak konieczność działania przemyślanego, odpowiedzialnego. Celem owych zabiegów jest rozwój człowieka, który należy rozumieć integralnie, w połączeniu z pozostałymi elementami konstytuującymi jednostkę ludzką<sup>28</sup>. Interpretacja kultury fizycznej w kategoriach wartości prowadzi do umocnienia jej pozycji jako jednej z podstawowych części składowych kultury w ogóle<sup>29</sup>.

Zakładając, że każda dziedzina życia może stanowić względnie odrębny świat wartości, młodzież z Ruchu Światło-Życie eparchii warszawskiej poproszono o wybranie trzech, które są im najbliższe. Wyniki badań pozwalają przypuszczać, że dla respondentów najważniejszy rezerwuuar wartości stanowi religia. Miejsce drugie zajmuje nauka, a trzecie – sport. Kultura fizyczna znalazła się dopiero na miejscu ósmym. Wśród członków Ruchu, którzy wskazali sport, odsetek mężczyzn oraz osób w wieku do 18. lat jest większy niż w przypadku badanych w ogóle.

Dla członków Ruchu (zwłaszcza mężczyzn z najmłodszej kohorty wiekowej) sport stanowi zatem jeden z trzech najważniejszych zasobów wartości. „Aksjologiczna analiza fenomenu sportu pozwala na uchwycenie jego natury jako źródła i nośnika wartości”<sup>30</sup>. Kultura sportowa, postrzegana jako depozyt wartości, pochodząca bezpośrednio od „ojców” nowożytnego ruchu olimpijskiego, takich jak

<sup>23</sup> H. Grabowski (1999), *Teoria fizycznej edukacji*, Warszawa, s. 17.

<sup>24</sup> M. Demel, A. Skład (1986), *Teoria wychowania fizycznego dla pedagogów*, Warszawa, s. 12.

<sup>25</sup> Tamże, s. 12.

<sup>26</sup> A. Pawłucki (2013), *Nauki o kulturze fizycznej*, Wrocław, s. 50.

<sup>27</sup> H. Grabowski (2000), *Co koniecznie trzeba wiedzieć o wychowaniu fizycznym*, Kraków, s. 30.

<sup>28</sup> T. Wójciak (2009), *Kultura fizyczna w społeczeństwie nowoczesnym*. W: Z. Dziubiński, K.W. Jankowski [red.], *Kultura fizyczna w społeczeństwie nowoczesnym*, Warszawa, s. 106.

<sup>29</sup> B.J. Kunicki (2012), dz. cyt., s. 62.

<sup>30</sup> J. Lipiec (2007), *Pożegnanie z Olimpią*, Kraków, s. 15.

np. Pierre de Coubertin, jest nieustannie pomnażana przez licznych następców. Mimo upływu lat obfitujących w zagrożenia (ideologizacja, polityzacja czy komercjalizacja) nigdy nie doszło do zniszczenia jej fundamentów, czyli tego, co Andrzej Pawłucki nazywa „podstawową strukturą pamięci” Współcześnie owa struktura została bardzo wzmocniona przez filozofów, etyków, pedagogów, ideologów i działaczy, skupionych w rozmaitych strukturach „superpaństwa” olimpizmu<sup>31</sup>.

Podstawowe „zasady wiary” dotyczące sportu nie odnoszą się do wartości wtórnych, tylko tych składających się na jego „jądro mądrościowe” Obejmują one liczne prawdy o dobru uniwersalnym. Najwyższe z nich dotyczą człowieczeństwa sportowca wyrażonego jego osobową doskonałością oraz wspólnoty narodów solidarnych w braterstwie, pokoju i przyjaźni. Prawdy o dobru moralnym nazwano kulturą *fair play* sportu olimpijskiego<sup>32</sup>. Rozważania nad czystością gry wpisują się w długą tradycję refleksji nad uczciwością, jej praktycznym znaczeniem oraz wzorcami osobowymi człowieka wiarygodnego i rzetelnego<sup>33</sup>.

Od połowy XX wieku sport pozostaje najbardziej dynamiczną i spektakularną częścią kultury fizycznej<sup>34</sup>. „Rozwija się on niezmiernie szybko, podlegając jednocześnie intensywnemu procesowi dezintegracji i autonomizowania się poszczególnych jego typów. Chodzi tu mianowicie o »sport dla wszystkich«, czyli sport rekreacyjny, o sport szkolny pozostający w służbie wychowania fizycznego dzieci i młodzieży, o sport ludzi niepełnosprawnych oraz o »wielki sport«, czyli – innymi słowy – sport wyczynowy czy widowiskowy. Jest rzeczą charakterystyczną, że ten ostatni ze względu na swoje walory widowiskowe i międzynarodowy zasięg jest wyjątkowo ekspansywny, dlatego też często pojmowany jest jako synonim sportu w ogóle” – przypomina Zbigniew Krawczyk<sup>35</sup>. Z tego powodu wielu socjologów i innych przedstawicieli świata nauki sprowadza wszelkie nieutilitarne rodzaje aktywności fizycznej człowieka do poszczególnych form sportu. Stąd często mówi się o socjologii sportu, a nie socjologii kultury fizycznej<sup>36</sup>.

Młodzież z Ruchu Światło-Życie poproszono o wybranie jednej cechy, która jest im najbliższa. Dla ponad jednej trzeciej (36%) badanych najbliższą cechą jest dobroć, uczciwość. Jedna czwarta (25%) respondentów wskazała wesołość, poczucie humoru. 11% badanych wybrało pracowitość. Zaledwie 3% respondentów

---

<sup>31</sup> A. Pawłucki (2001), *Kultura sportowa jako depozyt wartości – spojrzenie pedagogiczne*. W: Z. Dziubiński [red.], *Aksjologia sportu*, Warszawa, s. 32.

<sup>32</sup> Tamże, s. 34.

<sup>33</sup> J. Lipiec (2014), *Symposium olimpijski*, Kraków, s. 141.

<sup>34</sup> Z. Krawczyk (2012), *Powstanie i rozwój socjologii kultury fizycznej*, W: Z. Dziubiński, Z. Krawczyk [red.], dz. cyt., s. 28.

<sup>35</sup> Tamże, s. 28.

<sup>36</sup> K. Heinemann (1990), *Wprowadzenie do socjologii sportu*, Warszawa.

wskazało sprawność, wysportowanie, 2% – zdrowie, a 1% – urodziwość, przy-  
stojność<sup>37</sup>

Członków Ruchu poproszono także o wybór trzech najbardziej pasjonują-  
cych działań. Z deklaracji badanych wynika, że na pierwszym miejscu znajduje  
się czytanie interesujących książek. Miejsce drugie zajmuje udział w wyciecz-  
kach turystycznych, obozach sportowych lub grach ruchowych. Trzecie najbar-  
dziej pasjonujące działanie stanowi oglądanie interesujących sztuk teatralnych  
lub filmów. Czynne uczestnictwo w zawodach sportowych znalazło się dopiero  
na miejscu siódmym, a oglądanie zawodów sportowych na stadionie, w telewizji  
lub Internecie – na miejscu ósmym.

Wśród młodzieży deklarującej udział w wycieczkach turystycznych, obozach  
sportowych lub grach ruchowych odsetek kobiet jest większy niż w przypadku  
badanych w ogóle. W przypadku osób wybierających czynne uczestnictwo w za-  
wodach sportowych lub oglądanie zawodów sportowych na stadionie, w telewi-  
zji lub w Internecie większy jest odsetek mężczyzn. Ponadto odsetek badanych  
w wieku do 18. lat deklarujących udział w wycieczkach turystycznych, obozach  
sportowych lub grach ruchowych bądź czynne uczestnictwo w zawodach sporto-  
wych jest większy niż w przypadku badanych w ogóle.

Dla członków Ruchu (zwłaszcza kobiet z najmłodszej kohorty wiekowej)  
udział w aktywności turystyczno-rekreacyjnej jest zatem jednym z trzech naj-  
bardziej pasjonujących działań. W ramach kultury fizycznej przeważnie wyod-  
rębnia się pięć zasadniczych segmentów: sport, wychowanie fizyczne, turystykę,  
rekreację ruchową oraz rehabilitację (fizjoterapię). Każdy z wyróżnionych ele-  
mentów – oprócz celów wspólnych – ma szczególne, charakterystyczne zadania  
oraz swoiste hierarchie wartości<sup>38</sup>. Rekreacja ruchowa, nazywana „sportem dla  
wszystkich”, w odróżnieniu od sportu *sensu stricto*, nie zawiera w sobie elementu  
rywalizacji oraz dążenia do maksymalnej sprawności, a w odróżnieniu od wycho-  
wania fizycznego – przymusu i rygoryzmu, co czyni z niej sposób na przyjemne,  
ale także wartościowe spędzenie czasu wolnego<sup>39</sup>. Ludwik Mazurkiewicz prze-  
konuje: „zgodnie z obowiązującymi założeniami, turystykę uważa się za jedną  
z form rekreacji. (...) Oznacza to, że nie każda forma rekreacji posiada swój tury-  
styczny odpowiednik, każde natomiast zdarzenie turystyczne bierze swój począ-  
tek w rekreacji. A jednak obydwie zjawiska nie są traktowane przez naukowców  
jako ściśle zespolone. Uważa się, że turystyka jest czymś oddzielnym, chociaż łą-  
czą ją z rekreacją liczne więzy. (...) Fundamentalną kategorią, na której opiera się

---

<sup>37</sup> Odsetki nie sumują się do 100, ponieważ wybrano trzy odpowiedzi deklarowane najczę-  
ściej.

<sup>38</sup> B.J. Kunicki (2012), dz. cyt., ss. 59-60.

<sup>39</sup> Tamże, ss. 60-61.

przekonanie o tym, że turystyka jest formą rekreacji jest pojęcie czasu wolnego. (...) Rekreacją nazywa się wszystko to, co człowiek robi dobrowolnie i dla przyjemności w czasie wolnym, co pozwala mu się samorealizować pod względem zarówno intelektualnym, jak i fizycznym, poprawiać samopoczucie i zdrowie. (...) Te same kategorie znaleźć można w definicji turystyki. (...) W swej istocie zatem zjawiska turystyki i rekreacji są podobne<sup>40</sup>. Odmienność wymienionych segmentów kultury fizycznej wynika z różnego traktowania aktywności ruchowej postrzeganej w kategoriach wartości<sup>41</sup>. Nie sposób przy tym nie wspomnieć o dialektyce Antoniny Kłoskowskiej, dzielącej wartości dychotomicznie na autoteliczne i instrumentalne<sup>42</sup>.

Młodzież z Ruchu Światło-Życie poproszono o wybór trzech wartości, które nadają sens ich życiu. Wyniki badań pozwalają stwierdzić, że najważniejszą wartością nadającą sens życiu respondentów jest wiara religijna. Na miejscu drugim znajduje się miłość, wielkie uczucie. Miejsce trzecie zajmuje dążenie do wybranego celu. Dobrze zdrowie znalazło się dopiero na miejscu szóstym, a atrakcyjny wygląd, wysoka sprawność fizyczna – ósmym. Odsetek respondentów uczących się w szkole, deklarujących dobre zdrowie, jest większy niż w przypadku badanych w ogóle. Odsetek młodzieży studiującej i pracującej jest natomiast mniejszy. Można zatem zaobserwować spadek zainteresowania dobrym zdrowiem po zakończeniu procesu obowiązkowego, szkolnego wychowania fizycznego.

Jakie miejsce w systemie wartości młodzieży katolickiej, nazywanej „pokoleniem JPII”, zajmuje kultura fizyczna? Reasumując, analiza teoretyczno-doktrynalnych założeń katolickiej kultury fizycznej pozwala przypuszczać, że jej wartości stanowią element – używając terminologii Andrzeja Pawluckiego – „podstawowej struktury pamięci”, „jądra mądrościowego” czy też „zasad wiary” „pokolenia JPII”, ponieważ – jak zauważa Zbigniew Dziubiński – poprzez ostateczną rehabilitację ciała ludzkiego oraz aktywności sportowej – we współczesnej nauce społecznej Kościoła rzymskokatolickiego i w ogóle myśli chrześcijańskiej – św. Jan Paweł II dokonał swoistego „przewrotu kopernikańskiego”<sup>43</sup>. Badania członków Ruchu Światło-Życie eparchii warszawskiej wydają się częściowo potwierdzać tę hipotezę. Sport jest bowiem jednym z trzech najczęściej deklarowanych przez badanych rezerwuarów wartości, a udział w wycieczkach turystycznych, obozach sportowych lub grach ruchowych jest jednym z trzech najczęściej deklarowanych działań, które pasjonują respondentów najbardziej. Cechy takie

---

<sup>40</sup> L. Mazurkiewicz (2014), O przedmiocie turystyki, *Turystyka i Rekreacja*, nr 1, s. 8.

<sup>41</sup> B.J. Kunicki (2012), dz. cyt., s. 61.

<sup>42</sup> A. Kłoskowska (1981), *Socjologia kultury*, Warszawa, s. 200.

<sup>43</sup> Z. Dziubiński (2015), *Sport i turystyka w Kościele rzymskokatolickim (na przykładzie Salezjańskiej Organizacji Sportowej RP)*, Warszawa, s. 20.

jak sprawność, wysportowanie, zdrowie, urodziwość, przystojność są najbliższe bardzo niewielkiej liczbie badanych (łącznie 6%), a dobrego zdrowia, atrakcyjnego wyglądu i wysokiej sprawności fizycznej nie ma wśród trzech najważniejszych wartości nadających sens życiu członków Ruchu.